

Jakub Hudský¹

Uniwersytet Wrocławski

Zarys konstytucjonalizmu populistycznego

1. Wstęp

Populizm stanowi w kilku ostatnich dziesięcioleciach jeden z wiodących trendów, bezpośrednio zmieniających, czy tego chcemy, czy nie, oblicze zarówno sceny politycznej, jak i sposobu myślenia o demokracji i mechanizmach nią kierujących. Fenomen tzw. zwrotu populistycznego, prowadzącego do rozpowszechnienia się rozmaitych populistycznych ugrupowań praktycznie na całym świecie², zaowocował dojściem populistów do władzy też w wielu krajach Europy. W tym kontekście najczęściej wymienia się Węgry oraz Polskę. Warto jednak zauważyć, że populisci pojawiają się w politycznym krajobrazie również innych państw regionu, czego znakomitymi przykładami mogą być: Ruch ANO 2011 w Republice Czeskiej³, wiele populistycznych ugrupowań na Słowacji⁴, Partia Pracy na Litwie⁵, Podemos w Hiszpanii⁶ czy też Syriza w Grecji⁷.

¹ Numer ORCID: 0000-0001-5673-0705. Adres e-mail: jakub.hudsky@uwr.edu.pl

² N. Urbinati, *Me the People: How Populism Transforms Democracy*, Cambridge–Londyn 2019, s. 1.

³ Wspomniane ugrupowanie ANO 2011 byłego premiera Andreja Babiša zalicza się – jak wskazują Vlastimil Havlík i Petr Voda – do tzw. centrystycznych partii populistycznych (centrist populist parties). Populisci tego rodzaju nie charakteryzują się radykalizmem politycznym, a wręcz przeciwnie – odchodzą od jednoznacznych ideologicznych deklaracji i prezentują się jako antypolityczna alternatywa dla tradycyjnych partii (zob. V. Havlík, P. Voda, *Cleavages, Protest or Voting for Hope? The Rise of Centrist Populist Parties in the Czech Republic*, „Swiss Political Science Review” 2018/2, s. 161–164). O wysokim poparciu ruchu ANO 2011 świadczy fakt, że w wyborach parlamentarnych do czeskiego odpowiednika Sejmu (Poslanecká Sněmovna) w 2013 r. uzyskał on 18,65% głosów, a w 2017 r. – 29,64% głosów, zaś w 2021 r. uzyskał 27,12% głosów (volby.cz, dostęp: 30.07.2023 r.). W związku z dobrym wynikiem w ostatnich wyborach, pomimo utraty statusu partii rządzącej, ANO 2011 stanowi aktualnie jedno z najbardziej popularnych ugrupowań politycznych i bez wątpienia jest największą siłą opozycyjną. Pomimo prominentnej sytuacji populistów centrystycznych, w czeskim parlamencie zasiadają również „klasycy” radykalni populisci, za których uważa się członków ugrupowania Úsvit nové demokracie, które przekształciło się w ruch Svoboda a přímá demokracie – Tomia Okamury (zob. V. Havlík, P. Voda, *Cleavages...*, s. 163).

⁴ Andrej Školokay badając wpływ populizmu na system partyjny na Słowacji w latach 2000–2020 stwierdził, że: „Wydaje się, że łatwiej odpowiedzieć, które partie nie były w omawianym okresie uważane za jednoznacznie populistyczne” (A. Školokay, *Impact of Populism on the Party System in Slovakia 2000–2020. Background Study for DEMOS H2020 Project*. M. Pis, s. 5, <https://www.researchgate.net/profile/Andrej-Skolokay>, dostęp: 3.09.2022 r.). Jeśli nie zaznaczono inaczej, to tłumaczenia wszystkich cytatów na j. polski pochodzą ze źródeł obcojęzycznych – dop. J.H.

⁵ M. Jurkynas, *Populist Parties in Lithuania: Curious Case of Party Order and Justice and its Leadership*, „Polish Political Science Review. Polski Przegląd Politologiczny” 2019/7(1), s. 127.

⁶ Populistyczna hiszpańska partia Podemos uzyskała w wyborach parlamentarnych w 2015 r. poparcie 20,66% wyborców (*Spain election: Political uncertainty after Split result*, <https://www.bbc.com/news/world-europe-35147266>, dostęp: 30.07.2023 r.), a w wyborach parlamentarnych w 2016 r. zdobyła – 21% głosów (*Spanish election: PP wins most seats but deadlock remains*, <https://www.bbc.com/news/world-europe-36632276>, dostęp: 30.07.2023 r.). Następnie w hiszpańskich wyborach parlamentarnych w kwietniu 2016 r. koalicja Unidas Podemos uzyskała 14,3% głosów (<https://resultados.elpais.com/elecciones/2019-28A/generales/congreso/index.html>, dostęp: 30.07.2023 r.), zaś w listopadzie 2016 r. – 12,97% głosów, <https://resultados.elpais.com/elecciones/2019/generales/congreso/index.html>, dostęp: 30.07.2023 r. Co więcej, po kolejnych wyborach w listopadzie 2019 r. Podemos weszło w skład hiszpańskiego rządu.

⁷ W greckich wyborach parlamentarnych partia Syriza uzyskała 36% głosów wyborców, co sprawiło, że w latach 2015–2019 pozostawała partią rządzącą, <https://www.syriza.gr/page/about-syriza.html>, dostęp: 30.07.2023 r.

W kontekście konstytucyjnym zjawisko populizmu można przedstawiać z jednej strony jako przyczynę kryzysu liberalnego paradygmatu, z drugiej zaś – jako nowe spojrzenie na legislację ustrojową, która w teoretycznych założeniach dąży do oparcia władzy na woli i interesach ludu. W niniejszym artykule chciałbym zwrócić uwagę właśnie na ten drugi aspekt. Uważam, że zbadanie populistycznej optyki i założeń, z jakimi populiści podchodzą do ustawy zasadniczej (jej charakteru, istoty i roli w ustroju demokratycznym) ma nader aktualne znaczenie. Wbrew niektórym głosom i oczekiwaniom wydaje się bowiem, że zjawisko populizmu nie znajduje się w odwrocie, lecz przeciwnie – stabilizuje swoją pozycję, i w długofalowej perspektywie zyskuje coraz większe poparcie⁸.

2. Populizm jako zjawisko dualistyczne i demokracja populistyczna

Analizując teorie wiodących badaczy przedmiotu można zauważyć, że wykształciły się dwa zasadnicze nurty w definiowaniu istoty zjawiska populizmu. Część naukowców (m.in. Paul Taggart⁹, Cas Mudde¹⁰ czy Daniele Albertazzi i Duncan McDonnell¹¹) stoi na stanowisku, że populizm to ideologia – zbiór określonych materialnych idei o „populistycznej” treści. W tym znaczeniu populizm jest zjawiskiem, które można zestawić z innymi ideologiami – np. socjalizmem, liberalizmem, itd. Tymczasem inni autorzy (Ernesto Laclau¹², Pierre-André Taguieff¹³) uznają populizm za specyficzny *modus operandi* – sposób działania, taktykę polityczną czy retorykę. Populizm w tym sensie nie posiada określonej zawartości, merytorycznej treści; jest jedynie pewnym sposobem, który może służyć urzeczywistnieniu założeń jakiegokolwiek innej ideologii.

Uważam, że żadne z obu przytoczonych stanowisk co do natury populizmu nie jest w pełni słuszne; populizm to bowiem zjawisko o charakterze dualistycznym, które przejawia się jako dwa odrębne (aczkolwiek powiązane) elementy rzeczywistości. W związku z tym punktem wyjścia dla dalszej analizy będzie osobne pojmowanie populizmu-ideologii i populizmu-*modus operandi*.

Kluczowym założeniem populizmu-ideologii jest przekonanie o nadrzędności woli ludu (narodu) i konieczności wprowadzenia jego całościowych i nieskrępowanych rządów¹⁴. W tym zakresie stanowisko populistyczne bez wątpienia stoi w opozycji do wielu mechanizmów „klasycznej” demokracji liberalnej takich jak prawa mniejszości czy ustrojowe *checks and balances*. Opcja populistyczna, w celu zapewnienia suwerenności i decyzyjności ludu, kwestionuje więc zwykle organy i instytucje stojące na straży zachowania

⁸ Niektórzy badacze zwracają uwagę na globalne załamanie poparcia dla populizmu w początkowych latach pandemii 2020–2021 (tak np.: R.S. Foa *et al.*, *The Great Reset: Public Opinion, Populism, and the Pandemic*, Cambridge 2022, s. 2, https://www.bennettinstitute.cam.ac.uk/wp-content/uploads/2022/06/The_Great_Reset.pdf, dostęp: 3.09.2022 r.). Uważam jednak, że nawet jeśli doszło do chwilowego spadku liczby zwolenników populizmu, to nie zmienia to dotychczasowego niezmiennego trendu wzrostowego. Jak wskazują Giorgos Katsambekis i Yannis Stavrakakis: „Nie, COVID-19 nie «zabija» populistów” (G. Katsambekis, Y. Stavrakakis, *Populism and the Pandemic: A Collaborative Report*, Saloniki 2020, https://repository.lboro.ac.uk/articles/report/Populism_and_the_pandemic_A_collaborative_report/1254628403.09.2022, dostęp: 6.11.2023 r.).

⁹ P. Taggart, *Populism*, Buckingham–Filadelfia 2000, s. 3–5.

¹⁰ C. Mudde, *Populist Zeitschrift*, „Government and Opposition” 2004/39(4), s. 543.

¹¹ D. Albertazzi, D. McDonnell, *Introduction: The Sceptre and the Spectre*, w: D. Albertazzi, D. McDonnell (red.), *Twenty-First Century Populism: The Spectre of Western European Populism*, Basingstoke–Nowy Jork 2008, s. 6.

¹² E. Laclau, *Populism: What's in a Name?*, w: F. Panizza (red.), *Populism and the Mirror of Democracy*, Nowy Jork 2000, s. 33.

¹³ P.-A. Taguieff, *Nauki polityczne w konfrontacji z populizmem. Od konceptualnego mirażu do realnego problemu*, w: O. Wysocka (red.), *Populizm*, Warszawa 2010, s. 146.

¹⁴ C. Mudde, C.R. Kaltwasser, *Populism: A Very Short Introduction*, Nowy Jork 2017, s. 81.

liberalnego status quo – najczęściej sądownictwo czy wolne media¹⁵. Opisana charakterystyka pozwala na stwierdzenie, że populizm-ideologia pozostaje wierna demokratycznym założeniom, lecz *de facto* odrzuca aspekt liberalny¹⁶.

Jako świetny przykład artykułowania głównej tezy populizmu-ideologii może posłużyć węgierski program rządowy „Program Współpracy Narodowej” z 22.05.2010 r. W treści założeń programowych – sformułowanych oczywiście przez populistyczny Fidesz – kwestia woli ludu przewija się wielokrotnie: „Poprzez tę deklarację uznajemy wolę ludu i czynimy z niej kompas na przyszłość”¹⁷, „My, przedstawiciele Węgierskiego Zgromadzenia Narodowego deklarujemy, że będziemy budować nowy system polityczny i gospodarczy na podstawie demokratycznej woli ludu (...)”¹⁸, „(...) obowiązkiem nowego Zgromadzenia Narodowego, pośród jego pierwszych posunięć, jest oświadczenie, że zjednoczona wola ludu jest głównym źródłem władzy na Węgrzech”¹⁹. Populistyczna idea konieczności usuwania liberalnych ograniczeń dla *vox populi* została następnie przez węgierski rząd zrealizowana poprzez wprowadzenie nowej konstytucji. Nowa ustawa zasadnicza – co prawda – nie usunęła dotychczasowych *checks and balances*, lecz zmieniła ich oblicze w taki sposób, że stały się faktycznie iluzoryczne²⁰.

Charakteryzując ideologiczne oblicze współczesnych ruchów populistycznych nie można się jednak ograniczyć do stwierdzenia, że ich istota sprowadza się wyłącznie do negowania liberalnej konstrukcji ancien regime’u²¹. Populizm jako ideologia posiada bowiem drugą cechę, która ma równie istotne znaczenie. Chodzi o przeświadczenie o istnieniu koniecznego i nieustającego napięcia pomiędzy elitami (czy też establishmentem lub określonymi, zwykle mniejszościowymi grupami społecznymi) a ludem²². Stosunek populistów do wzajemnej relacji obu wspomnianych elementów społecznych został podsumowany w trzech punktach przedstawionych przez D. Albertazzi’ego i D. McDonella w ich znakomitej pracy o populizmie XXI w.:

(a) władza i demokracja, które powinny odzwierciedlać wolę ludu, zostały zawłaszczone, zniekształcone i wykorzystane przez zepsute elity; (b) winę za obecną niepożądaną sytuację, w której znajduje się lud, ponoszą elity i „inni” (tj. nie lud); (c) lud musi odzyskać głos i władzę poprzez populistycznego przywódcę i partię. Pogląd ten oparty jest na fundamentalnej koncepcji, zgodnie z którą lud jest jednolity i pełen cnót²³.

Wymienione tezy pozwalają na wyprowadzenie szeregu wniosków, jakie populiści zajmują wobec dychotomicznego podziału społeczeństwa. Po pierwsze, w ich przekonaniu

¹⁵ C. Mudde, C.R. Kaltwasser, *Populism...*, s. 81.

¹⁶ C. Mudde oraz Cristóbal Rovira Kaltwasser wprost wskazują, że: „Krótko mówiąc, populizm jest zasadniczo demokratyczny, lecz sprzeczny z demokracją liberalną (...)” (zob. C. Mudde, C.R. Kaltwasser, *Populism...*, s. 81).

¹⁷ Office of National Assembly, Document Number: H/47, The Programme of National Cooperation, s. 4, https://www.parlament.hu/irom39/00047/00047_e.pdf, dostęp: 4.09.2023 r.

¹⁸ Office of National Assembly, Document Number: H/47, The Programme of National Cooperation, s. 5, https://www.parlament.hu/irom39/00047/00047_e.pdf, dostęp: 4.09.2023 r.

¹⁹ Office of National Assembly, Document Number: H/47, The Programme of National Cooperation, s. 10, https://www.parlament.hu/irom39/00047/00047_e.pdf, dostęp: 4.09.2023 r.

²⁰ M. Bánkúti, G. Halmai, K.L. Scheppele, *From Separation of Powers to a Government Without Checks: Hungary's Old and New Constitutions*, w: G. Tóth (red.), *Constitution for a Disunited Nation*, Budapeszt 2012, s. 238.

²¹ Ideologia populistyczna w wielu aspektach pozostaje w opozycji do liberalizmu, nie można jej jednak traktować jako synonim słowa „illiberalizm”; populizm-ideologia jest bez wątpienia pojęciem zakresowo szerszym.

²² Jan-Werner Müller – autor jednej z istotniejszych publikacji na temat populizmu ostatnich lat – uważa, że rozumienie polityki opierające się na przeciwstawieniu ludu i elit, a przede wszystkim krytyka tych ostatnich jest istotną cechą populizmu (zob. J.-W. Müller, *Co to jest populizm?*, Warszawa 2017, s. 50).

²³ D. Albertazzi, D. McDonell, *Introduction...*, s. 4.

interes ludu i liberalnych elit zawsze pozostanie rozbieżny, „zepsute” elity bowiem dążą do utrzymania władzy (nawet w sytuacji braku odpowiedniej legitymacji ze strony ludu), nie zważając przy tym na interes innych. Po drugie, ustroj demokratyczny został przez panujące elity zawłaszczony i zdegradowany, jego liberalna wersja nie pozwala na realizację polityki zgodnej z potrzebami ludu i jego wolą. Po trzecie, jedynym rozwiązaniem niepożądanego stanu, w jakiej znajduje się lud, jest wprowadzenie rozwiązań politycznych, które doprowadzą do rządów zgodnych z jego aktualną wolą. W tym kontekście populistyczne stanowisko zakłada, że lud ma homogeniczny charakter (tzn. może występować jako jednolita całość mająca spójne potrzeby i jednoznacznie wyrażająca swoją wolę) oraz, że wszystko, co związane z ludem jest konieczne „dobre”; jedynie rządy w myśl zasady *vox populi vox dei*²⁴ mogą zapewnić dobrobyt i należyte funkcjonowanie państwa. Po czwarte – i ostatnie – wyłącznie populistyczny lider, wybrany przez lud i realizujący jego wolę, może faktycznie występować w jego imieniu. Wszelkie przejawy politycznych działań, które nie wpisują się w populistyczne ramy powinny zostać z góry odrzucone.

Przytoczony fragment i wyprowadzone z niego wnioski pozwalają na wyróżnienie drugiego, odmiennego sposobu rozumienia pojęcia „populizm”. Jak już zasygnalizowano wyżej, to drugie znaczenie użytego terminu nie dotyczy populizmu w ujęciu ideologicznym, lecz specyficznego *modus operandi* – politycznej praktyki, retoryki, czy też taktyki. Co istotne, populizm w tym ujęciu sprowadza się do określonego zbioru metod, które zasadniczo nie posiadają określonej materialnej treści. Populizm-*modus operandi* stanowi więc swoiste narzędzie, które służy dążeniu do urzeczywistnienia założeń ideologicznych określonego nurtu. Jak pokazuje praktyka polityczna populistyczny sposób działania bywa zwykle wykorzystywany przez zwolenników populizmu-ideologii; występują jednak również sytuacje, w których populistyczna retoryka bywa używana przez zwolenników poglądów mających niewiele wspólnego z populizmem-ideologią²⁵.

Populizm jako *modus operandi* można scharakteryzować poprzez opisanie dwóch zasadniczych, właściwych dla niego praktyk. Pierwszą z nich jest niewątpliwie narracja polegająca na podkreślaniu ostrego podziału społeczeństwa na „dobry” lud i „zepsute” elity. Co więcej, retoryka populistyczna często opiera się na wyjęciu liberalnego establishmentu poza nawias społeczeństwa lub na przedstawianiu jego działań jako obcych i godzących w kluczowe wartości narodu. Jako przykład tego rodzaju praktyki może posłużyć program Prawa i Sprawiedliwości z 2014 r., a konkretnie *passus* z rozdziału zatytułowanego „Przeciw polskim wartościom” opartego w dużej mierze na krytyce ówczesnej koalicji rządzącej (PO-PSL): „Niechęć rządzącej dziś grupy do państwa łączy się ze zdystansowanym stosunkiem do narodu. Jest to przypadłość wielkiej części elit III RP; w wielu środowiskach wpływowych w sferze mediów, kultury i nauki samo posługiwanie się słowem naród jest źle widziane”²⁶. Świetną ilustracją wspomnianej narracji populistycznej może być również wystąpienie internetowe Jarosława Kaczyńskiego (prezesa PiS) z 27.10.2020 r. Kiluminutowy film zamieszczony na oficjalnym profilu w portalu społecznościowym

²⁴ Z.j. łac.: *Głos ludu jest głosem boga* (zob. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/vox-populi-vox-Dei;3993170.html>, dostęp: 8.11.2023 r.).

²⁵ Jednym z takich przypadków jest retoryka włoskiego ruchu politycznego Movimento 5 Stelle, która z jednej strony została oparta na akcentowaniu woli ludu w oderwaniu od ideologicznych tradycji (zob. M. Guérin, *The Unclassifiable Five Star Movement?*, <https://www.institutmontaigne.org/en/expressions/unclassifiable-five-star-movement>, dostęp: 6.11.2023 r.), z drugiej zaś – na promowaniu idei i zabarwieniu ekologicznym (zob. M. Guérin, *The Unclassifiable...; D. Giannetti, K. Umansky, I. Sened, The Entry of the M5S and the Reshaping of Party Politics in Italy (2008–2018)*, „Government and Opposition” 2022, s. 7).

²⁶ Program Prawa i Sprawiedliwości z 2014 r., s. 26, <http://pis.org.pl/dokumenty>, dostęp: 3.09.2022 r.

partii rządzącej stanowił reakcję na liczne protesty społeczne, spowodowane wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego (dalej: „TK”) istotnie ograniczającym istniejący kompromis aborcjiny²⁷. W opublikowanym nagraniu J. Kaczyński podkreślił, że:

Mamy ciężkie stadium epidemii COVIDu, mamy stan, w którym wszelkiego rodzaju zgromadzenia powyżej pięciu osób są zakazane, mamy stan, w którym te demonstracje będą z całą pewnością kosztowały życie wielu ludzi. Ci, którzy do nich wzywają, ale także ci, którzy w nich uczestniczą, sprowadzają niebezpieczeństwo powszechne, a więc dopuszczają się przestępstwa. (...) I ten nihilizm właśnie widzimy w tych demonstracjach i w tych atakach na kościół, ale także w sposobie wyrażania, ekspresji tych, którzy demonstrują, niebawem wręcz wulgarności – tym wszystkim co pokazuje bardzo niedobre strony pewnej części naszego społeczeństwa²⁸.

Drugim aspektem populizmu-*modus operandi* jest anty-pluralizm²⁹. Ta cecha jest ściśle związana z odrzuceniem liberalnych elit w postaci tworzonych przez nie opcji politycznych; jej istota skupia się jednak na narracji, zgodnie z którą wyłącznie populisci realizują prawdziwą wolę narodu. Ponownie przyglądając się programowi z 2014 r. największej obecnie partii w polskim Sejmie można na wstępie rozdziału „Naprawa Państwa” zauważyć sformułowanie wpisujące się we wspomniany schemat: „Prawo i Sprawiedliwość, jako partia kontynuująca dorobek istniejących wcześniej partii prawicowych, w tym Porozumienia Centrum, jest jedyną siłą polityczną, która po 1989 roku konsekwentnie domaga się unowocześnień i usprawnienia instytucji państwowych, zerwania z pozostałościami PRL, przywrócenia państwa obywatelom”³⁰. Podobne sformułowania można odnaleźć również w przytaczanym uprzednio węgierskim programie rządowym z 2010 r.:

Węgrzy chcą głębokich i fundamentalnych zmian w każdej dziedzinie życia. Zezwolili na coś więcej niż tylko dostosowanie lub zmianę; upoważnili nas, poprzez siłę współpracy narodowej, do ustanowienia nowego systemu politycznego, gospodarczego i społecznego, zbudowanego na nowych zasadach, w każdej dziedzinie życia³¹.

Zrealizowanie ideologicznych założeń populistów (często) za pomocą omówionych sposobów działania ma na celu wprowadzenie ustroju, który można konsekwentnie nazwać demokracją populistyczną. Pojawia się ona na horyzoncie zwykle wtedy, gdy ugrupowania populistyczne uzyskują wpływ na władzę i – siłą rzeczy – wprowadzają swoje postulaty w życie.

Koncept demokracji populistycznej wykielkował w myśli amerykańskiego socjologa Williama Kornhausera, który pod koniec lat 50. ub. w. pisał o demokracji populistycznej w następujący sposób:

Różnica między demokracją liberalną i demokracją populistyczną nie polega więc na tym, kto będzie miał dostęp do władzy (w obu przypadkach mamy do czynienia z zasadą reprezentacji); polega raczej na sposobie w jaki należy władzy poszukiwać, sposobie dostępu. W demokracji liberalnej sposób dostępu jest zwykle kontrolowany przez procedury instytucjonalne i ciała pośredniczące, podczas gdy w demokracji populistycznej sposób dostępu jest bardziej bezpośredni i nieograniczony³².

²⁷ Wyrok TK z 22.10.2020 r. (K 1/20), OTK ZU 2021/A, poz. 4.

²⁸ <https://www.facebook.com/watch/?v=355826965834838>, dostęp: 4.09.2023 r.

²⁹ J.-W. Müller, *Co to...*, s. 3.

³⁰ Program Prawa i Sprawiedliwości z 2014 r., s. 26.

³¹ Office of National Assembly, Document Number: H/47, The Programme of National Cooperation, s. 3, https://www.parlament.hu/irom39/00047/00047_e.pdf, dostęp: 4.09.2023 r.

³² W. Kornhauser, *The Politics of Mass Society*, Illinois 1959, s. 131.

Choć illiberalny element, polegający na odrzuceniu ograniczeń dla władzy ludu, gra w demopopulistycznej teorii pierwsze skrzypce należy podkreślić również jego drugi aspekt – specyficzną więź pomiędzy przywódcą i tymi, których ów przywódca określa za „dobrych”³³ (tj. ludem, czy też narodem). Należy przy tym zauważyć, że osią wspomnianej więzi jest przekonanie, iż część społeczeństwa może reprezentować jego całość (lub przynajmniej jego znakomitą większość)³⁴. Gdy bowiem populiści dochodzą do władzy, utrzymanie i uzasadnienie retoryki opartej na przeciwstawieniu ludu i rządzącego establishmentu przysparza pewne trudności; choć populiści rządzą zgodnie z głosem ludu, stają się przecież elitami i jak każda władza mają swoich zwolenników i przeciwników.

Opisane powyżej aspekty demokracji populistycznej uzasadniają stwierdzenie, że w jej konstrukcję niejako wbudowane jest agonistyczne postrzeganie ustroju demokratycznego. Teoria agonizmu została opracowana przez belgijską lewicową badaczkę Chantal Mouffe; w swoich założeniach została ona jednak oparta na koncepcji polityczności wywodzącej się z myśli Carla Schmitta. Polityczność w tym znaczeniu, rozumiana jako dychotomia rozróżnienia przyjaciela i wroga, jest nieunikniona. Jak wskazuje sam C. Schmitt:

Każde przeciwieństwo religijne, moralne, ekonomiczne, etniczne lub jakiegokolwiek inne przekształca się ostatecznie w przeciwieństwo polityczne, o ile jest dostatecznie silne, by faktycznie podzielić ludzi na przyjaciół i wrogów. Polityczność nie polega na samej walce. Wojny rządzą się własnymi technicznymi, psychologicznymi i wojskowymi regułami. Istota polityczności tkwi w działaniach wynikających z realnej możliwości walki. Polityczność to wyraźne rozpoznanie własnej sytuacji wobec możliwości konfliktu; trafne odróżnienie przyjaciela od wroga³⁵.

Chantal Mouffe w swojej teorii niejako łagodzi konsekwencje wynikające z antagonistycznego rozumienia rzeczywistości przez C. Schmitta. Po pierwsze, wskazuje na fakt, że w istocie demokracji, co prawda, jest zapisane nieustanne ścieranie się przeciwstawnych sił politycznych, adwersarze jednak pomimo istniejących pomiędzy nimi rozbieżności nie powinni wzajemnie kwestionować swojej legitymacji do zajmowania odmiennego stanowiska³⁶. Po drugie, konkurowanie owych przeciwstawnych sił może się odbywać w agonistycznych warunkach jedynie wówczas, gdy przeciwnicy akceptują pewien zestaw demokratycznych procedur³⁷, który de facto umożliwia istnienie owej konkurencji.

Uważam, że opisane wyżej elementy teorii Ch. Mouffe znajdują odniesienie do populistycznego modelu myślenia o władzy. Ugrupowania wyznające ideologię populizmu (i nierzadko korzystające z populistycznego *modus operandi*) zdają się – mniej lub bardziej świadomie – dostrzegać konieczną polityczność przestrzeni publicznej i opierają na niej swoje działania. Zwolennicy demopopulizmu odrzucają wiele założeń, na których oparte są kluczowe dla demokracji liberalnej mechanizmy i instytucje. Praworządność,

³³ N. Urbinati, *Me the...*, s. 4.

³⁴ Andrew Arato w swoim „think piece” do warsztatów dotyczących konstytucjonalizmu autorytarnego na Princeton University, interpretując myśl Ernesto Laclaua wskazuje, że jednym z elementów charakteryzujących ruchy populistyczne kwestionujące demokrację liberalną jest: „twierdzenie, że część społeczeństwa może zastąpić i reprezentować całość” (zob. A. Arato, *How We Got Here. Transition Failures, Their Causes, and the Populist Interest in Constitution*, <https://publicseminar.org/2017/10/how-we-got-here/>, dostęp: 3.09.2022 r.). Powyższa teza została rozwinięta przez tego autora również w artykule „Political Theology and Populism”: „Alternatywną koncepcją demokracji, jaką otrzymujemy, jest upodmiotowienie słabo zidentyfikowanej podgrupy, przy pomocy pozbawionych racjonalności środków retorycznych” (zob. A. Arato, *Political...*, „Social Research” 2013/1, s. 158).

³⁵ C. Schmitt, *Pojęcie polityczności*, w: C. Schmitt, *Teologia polityczna i inne pisma*, Warszawa 2012, s. 208.

³⁶ Ch. Mouffe, *Introduction: Schmitt's Challenge*, w: Ch. Mouffe (red.), *The Challenge of Carl Schmitt*, Londyn–Nowy Jork 1999, s. 4.

³⁷ Ch. Mouffe, *Agonistics: Thinking the World Politically*, Londyn–Nowy Jork 2013.

sądownictwo konstytucyjne czy funkcje ombudsmanów nie stanowią kategorii neutralnych i apolitycznych, lecz przeciwnie – są zawsze wykorzystywane w „politycznym” interesie określonych grup. Dotychczas były one zawłaszczane przez liberalne elity, jednak w chwili dojścia do głosu ludu powinny one służyć jednak wyłącznie realizacji jego woli.

Wykorzystanie przez populistów w interesie ludu (tj. w interesie postrzeganym przez populistów jako interes ludu) instytucji uprzednio właściwych wyłącznie dla poglądu liberalnego można było zaobserwować choćby w trakcie pierwszej kadencji rządów Prawa i Sprawiedliwości w Polsce. Jak wskazuje Wojciech Sadurski:

Przejęcie TK przez partię rządzącą po 2015 r. miało miejsce w dwóch zasadniczych etapach. Pierwszym z nich był paraliż, który przybrał formę szeregu działań zmierzających do unieszkodliwienia TK w zakresie ograniczania przez niego arbitralnej władzy. Po osiągnięciu tego celu pod koniec 2016 r. rozpoczął się drugi etap: faktyczne, proaktywne wykorzystanie TK przeciwko opozycji i do wsparcia partii rządzącej³⁸.

Wspomniane przez W. Sadurskiego przejęcie Trybunału Konstytucyjnego stanowiło typowy przejaw demopopulistycznej logiki. Z jej perspektywy bowiem TK – jako ciało par excellence polityczne – zawsze służył określonym interesom. Jeżeli więc dotychczas realizował założenia liberalne, to po przejęciu władzy nadeszła pora na użycie go w celu promowania woli ludu (tj. woli populistów, którzy od ludu otrzymali stosowny mandat do rządzenia).

Wbrew temu, co mogłoby się wydawać, stanowisko populistyczne nie postrzega jednak przestrzeni publicznej wyłącznie jako areny, na której toczy się walka „na śmierć i życie”. Populiści, pomimo całej swojej niechęci dla elit i establishmentu, w pewien sposób „godzą się” na ich istnienie – co więcej, obecność podmiotu, który mogą krytykować jest im „na rękę”. Jak już przecież wspomniano, populiści niejako definiują siebie i lud do którego się odnoszą właśnie poprzez odróżnienie od elit. Konieczne jest więc respektowanie przez nich istnienia elementu „niełudowego” przynajmniej w minimalnym zakresie; przy jego całkowitym braku populiści bowiem w zasadzie utraciliby własną tożsamość.

Demopopuliści również respektują wspomniane przez Ch. Mouffe procedury demokratyczne, w szczególności zaś zasadę reprezentacji³⁹. Stanowi ona bowiem główne uzasadnienie ich legitymacji do władzy. Niezależnie więc od tego, że w populistycznej optyce cała przestrzeń publiczna stanowi pole nieustannie ścierających się i konkurujących interesów elit i ludu, stałe oraz „nieupolitycznione” pozostaje właśnie wykonywanie władzy za pośrednictwem wybranych przedstawicieli. W chwili bowiem, gdy populiści pozostają u władzy pomimo braku utraty zaufania i poparcia ludu przestają być populistami i stają się autokratami⁴⁰.

³⁸ W. Sadurski, *Polish Constitutional Breakdown*, Oksford 2019, s. 61.

³⁹ Nowa węgierska konstytucja z 2011 r. w żadnym zakresie nie odzęguje się od zasady reprezentacji, wręcz przeciwnie – zasada ta została umieszczona w jednym z jej wstępnych postanowień (art. B, ust. 4). Odwołanie do zasady reprezentacji jako do emanacji wolności w europejskiej tradycji można też znaleźć w programie PiS z 2019 r. (zob. *Program Prawa i Sprawiedliwości 2019 r. – Polski Model Państwa Dobrobytu*, <http://pis.org.pl/dokumenty>, s. 8, dostęp: 6.11.2023 r.).

⁴⁰ W. Sadurski w kontekście kryzysu konstytucyjnego w czasie rządów PiS w Polsce po 2015 r. zauważa zasadniczą różnicę pomiędzy populizmem a autorytaryzmem. Podkreśla on, że autorytaryzm występuje wówczas, gdy rządzący pozostają niewzruszeni brakiem poparcia społecznego, a przy wykonywaniu władzy często wykorzystują odpowiednią dozę przemocy. Tymczasem w Polsce sytuacja wygląda odmiennie – rządy PiS nie są koniecznie niedemokratyczne. Co prawda, zmierzają do likwidacji podziału władzy, kontroli konstytucyjnej i praw demokratycznych, ale mimo to pozostają żywo zainteresowani poparciem społecznym (zob. W. Sadurski, *Polish...*, s. 20).

3. Konstytucjonalizm populistyczny

W kontekście działań populistów zmierzających do pozyskania władzy i realizacji założeń demokracji populistycznej, coraz częściej wspomina się o konstytucjonalizmie populistycznym. Wbrew niektórym głosom nie ma już raczej wątpliwości, że ugrupowania populistyczne prezentują nowe podejście do porządku konstytucyjnego⁴¹. W tym więc zakresie trafne wydaje się stanowisko Zoltána Szente:

Chociaż niektórzy badacze przypuszczają, że po niedawnych zagrożeniach dla demokracji konstytucyjnej, które stały się zjawiskiem globalnym, nie pojawił się nowy model systemów konstytucyjnych, to jednak konstytucyjne skutki populizmu są przez większość naukowców postrzegane jako na tyle istotne, że traktuje się je jako osobną kategorię⁴².

Skoro zatem – jak ujmuje to Adam Czarnota – „aktualnie jesteśmy świadkami narodzin nowych rozwiązań konstytucyjnych”⁴³ należy podjąć próbę charakterystyki założeń tych rozwiązań, z jednoczesnym naciskiem na ich populistyczną proveniencję.

W świetle poprzedniej części niniejszego artykułu oczywiście nasuwa się stwierdzenie, że podstawowe cechy konceptu konstytucjonalizmu populistycznego będą odzwierciedlały twierdzenia zwolenników populistycznej ideologii i ustroju demokracji populistycznej. W związku z tym, że – jak już wspomniano – ugrupowania populistyczne często definiują się poprzez opozycję do liberalnych elementów limitujących władzę ludu wydawać by się mogło, że populistyczne stanowisko będzie dążyło do ich usunięcia. Co jednak ciekawe, konstytucjonalizm populistyczny nie dąży do kompletnej likwidacji takich instytucji jak: trybunał konstytucyjny, prawa wyborcze, wolności konstytucyjne (czy nawet samej konstytucji i jej utrwalonej interpretacji). Wręcz przeciwnie – populiści respektują ich istnienie (nie chcą przecież posunąć się do kroków *stricte* autokratycznych), lecz podchodzą do nich zgoła inaczej, niż zwolennicy liberalnej perspektywy. Jak wskazuje J.-W. Müller:

Populiści nie są generalnie „przeciwko instytucjom” (właściwie i tak nie ma polityki bez dostępnych dla każdego instytucji – co nie znaczy, że jakaś konkretna instytucja, jak np. państwo, jest jakkolwiek historycznie nieunikniona). Populiści są przeciwni tylko konkretnym instytucjom – mianowicie tym, które ich zdaniem nie przynoszą moralnie (odmiennie, niż empirycznie) poprawnych rezultatów politycznych. Ale ta forma „antyinstytucjonalizmu” jest artykułowana tylko wtedy, gdy populiści są w opozycji. Populistom u władzy instytucje nie przeszkadzają – to znaczy: ich instytucje⁴⁴.

Odpowiednie zrozumienie przytoczonego fragmentu z monografii J.-W. Müllera pozwala na właściwe ujęcie populistycznej optyki w konstytucyjnym kontekście; kluczowe jest bowiem wyjaśnienie, w jaki sposób populiści postrzegają dychotomię „ich/obcych” instytucji.

⁴¹ O konstytucjonalizmie populistycznym pisze wiele autorów (zob. m.in.: P. Blokker, B. Bugarcic, G. Halmai, *Introduction: Populist Constitutionalism: Varieties, Complexities, and Contradictions*, „German Law Journal” 2019/20, passim; P. Blokker, *Populist Constitutionalism*, <https://verfassungsblog.de/populist-constitutionalism/>, dostęp: 5.09.2023 r.; A. Czarnota, *Populist Constitutionalism or New Constitutionalism*, „Krytyka Prawa. Niezależne studia nad prawem” 2019/1, passim).

⁴² F. Gárdos-Orosz, Z. Szente, *Populist Challenges to Constitutional Interpretation in Europe and Beyond*, Londyn – Nowy Jork 2021, s. 12.

⁴³ A. Czarnota, *Populist Constitutionalism or New Constitutionalism*, „Krytyka Prawa. Niezależne studia nad prawem” 2019/1, s. 44.

⁴⁴ J.-W. Müller, *Populism and Constitutionalism*, w: C.R. Kaltwasser, P. Taggart, P.O. Espejo, P. Ostiguy (red.), *The Oxford Handbook of Populism*, Oksford–Nowy Jork 2017, s. 753–754.

Jak już zasygnalizowano w poprzednich punktach artykułu, populistyczne stanowisko nie traktuje wizji apolityczności i neutralności utrwalonego porządku konstytucyjnego jako „dogmatu”. Populiści – mniej lub bardziej świadomie – odrzucają dotychczasowe postrzeganie instytucji konstytucyjnych i podkreślają ich dyskursywny charakter⁴⁵. Jak wskazuje Adam Sulikowski konstytucjonalny dyskurs: „(...) przyjmował i przyjmuje różne formy i jego forma demoliberalna, choć do niedawna ewidentnie hegemoniczna, nie jest formą ani wieczną, ani nawet współcześnie jedyną pretendującą do ważności”⁴⁶. Mając świadomość, że dyskurs konstytucyjny jest płynny i zmienny, a jego liberalna wersja nie stanowi jedynej dostępnej opcji, populistyczna wizja prezentuje własne podejście do interpretacji porządku konstytucyjnego i jego instytucji.

Populiści, wychodząc od swoich ideologicznych założeń, postrzegają konstytucję i związane z nią instytucje jako agonistyczną przestrzeń, na której nieustannie ścierają się przeciwstawne interesy (zwykle ludu i elit). W tym kontekście populiści odrzucają jakąkolwiek neutralność zasad oraz instytucji konstytucyjnych i zaznaczają, że dotąd służyły one wyłącznie interesowi elit, a nie dobru ogółu⁴⁷. Wszelkie ograniczenia dla wyrażania i wykonywania nieskrępowanej i aktualnej woli ludu (konstytucyjne *checks and balances*) stanowią zatem oczywisty cel populistycznej aktywności⁴⁸. Kategorie te w populistycznej perspektywie powinny zostać ponownie zinterpretowane, tym razem zgodnie z wolą ludu i w imię jego najwyższego dobra. „Ich” instytucje, o których wspomina J.-W. Müller, to zatem te, które zostały poddane populistycznej przemianie i są wykorzystywane przy realizacji *vox populi* (populiści nie odrzucają tych instytucji, lecz wykorzystują je dla realizacji własnych celów).

Zasadniczym przykładem realizacji populistycznych założeń w płaszczyźnie konstytucyjnej może być węgierska ustawa zasadnicza z 2011 r.⁴⁹, w całości przygotowana przez rząd Viktora Orbána. Zaprezentowana przez Miklósa Bánkutiego, Gábor Halmaia i Kima Lae Scheppele analiza nowej konstytucji w świetle regulacji dotychczasowej doprowadziła do następujących wniosków:

Pod Konstytucją z 1989 r., Węgry posiadały ramy konstytucyjne, które zapewniały kontrolę władzy, udział wielu partii i istotną rolę partii mniejszościowych. Pod Ustawą Zasadniczą z 2011 r. ten delikatny system został zdemontowany, a Węgry stały się demokracją konstytucyjną jedynie z nazwy. (...) Nominacje na kluczowe stanowiska, takie jak sędzia Trybunału Konstytucyjnego, komisarz parlamentarny, szef Izby Kontroli Państwowej i prokurator, nie

⁴⁵ A. Sulikowski podkreśla, że konstytucjonalizm można traktować jako dyskurs, tj. jako „zorganizowaną według pewnych reguł praktykę mówienia, która sama wytwarza swój przedmiot” (zob. A. Sulikowski, *Wyrok TK w sprawie K 1/20, Hegemonia, „histeria”, agonizm, „Państwo i Prawo”* 2021/8, s. 25).

⁴⁶ A. Sulikowski, *Wyrok TK...*, s. 26.

⁴⁷ Jako przykład takiej retoryki można wskazać stanowisko prezentowane również przez polityków PiS w ramach krytyki obowiązującej konstytucji z 1997 r. (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.), dalej: „Konstytucja RP”). Jak wskazuje J. Sanecka-Tyczyńska: „Nie bez oceny PiS pozostawały skutki prawno-ustrojowe konstytucji z 1997 r. Wskazywano na szkodliwość przepisów konstytucyjnych, skutkujących utrwaleniem postkomunizmu i tym samym, zablokowaniem funkcjonowania demokratycznego państwa prawa. Konstytucja utrwaliała nieufność obywateli do państwa, a prawo odgrywało rolę instrumentu w rękach silnych grup i jednostek. W PiS dominowało przekonanie, że w konstrukcję ustrojową III RP został wpisany – choć niezadeklarowany wprost – «imposybilizm». W rozumieniu polityków partii oznaczał on programową niemożność podejmowania przez państwo działań koniecznych w kontekście jego interesów i ochrony obywateli. (...) W myśli politycznej PiS dominowało przekonanie, że część elit politycznych była przeciwna zbudowaniu silnego państwa. Oceniano, że cechowała ją mentalność antypaństwowa sięgająca korzeniami PRL” (zob. J. Sanecka-Tyczyńska, *Prawa i Sprawiedliwości krytyka Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r.*, „Przegląd Sejmowy” 2018/4, s. 80–81).

⁴⁸ O. Doyle, *Populist Constitutionalism and Constituent Power*, „German Law Journal” 2019/20, s. 161.

⁴⁹ Magyarországi Alaptörvény (Ustawa Zasadnicza Węgier) z 25.04.2011 r. (Magyar Közlöny z 25.04.2011 r., Nr 43, s. 10656).

wymagają już udziału partii mniejszościowych. Niezależne ciała regulujące najważniejsze instytucje niezbędne dla demokracji, takie jak komisja wyborcza i rada mediów, nie zapewniają już wielopartyjnej reprezentacji⁵⁰.

Poprzez ograniczenie udziału grup mniejszościowych na konstytucyjnym poziomie węgierscy populiści znacząco zbliżyli się do realizacji założeń demopopulizmu (tj. usunięcia czynników limitujących władzę ludu). Podobny kierunek (choć w mniejszej skali) przyjęto również w Polsce rządzonej przez PiS: „Jeżeli chodzi o reformy Trybunału Konstytucyjnego, które według krytyków zagrożą niezależności sądownictwa, Kaczyński stwierdził, że są one potrzebne, aby nie było żadnych blokad prawnych dla polityki rządu mającej na celu stworzenie bardziej sprawiedliwej gospodarki”⁵¹.

Co istotne (i ewidentne w przytoczonych przykładach), podejmowane przez populistów działania zmierzające do przekształcenia zasad panujących w przestrzeni konstytucyjnej są (zasadniczo) realizowane w ramach interpretacji obowiązującej legislacji lub jej zmiany. Należy zgodzić się z K.-L. Scheppele w zakresie, w jakim wskazuje on, że populiści⁵²:

Przepisują konstytucje, aby to, co kiedyś było niezgodne z konstytucją, stało się konstytucyjne. Nie wzywają w pierwszej kolejności czołgów ani nie ogłaszają stanu wyjątkowego; nie dochodzą do władzy z falangą żołnierzy. Zamiast tego dochodzą do władzy wraz z falangą prawników⁵³.

Zachowanie zasady legalizmu pozostaje istotnym elementem założeń konstytucjonalizmu populistycznego. Populiści bowiem opierają wszelkie swoje działania na poparciu ludu; przekroczenie granic mandatu społecznego w postaci nierespektowania (przynajmniej w minimalnym zakresie) obowiązującego ustawodawstwa mogłoby ich doprowadzić do utraty popularnego zaufania.

Konstytucjonalizm populistyczny idzie zwykle w parze z odpowiednim *modus operandi*, które stanowi podstawę kontestowania dorobku konstytucjonalizmu liberalnego i uzasadnienia wprowadzanych przez populistów przemian. Retoryka ugrupowań populistycznych w powyższym zakresie opiera się zwykle na twierdzeniu, że dotychczasowymi standardami konstytucyjnymi zawiadywała polityczna (i prawna) elita, która zgodnie z populistyczną optyką stoi w opozycji do ludu, jego woli i prezentowanych przez niego wartości⁵⁴. Sposób ustanawiania, zmiany i wykładni ustawy zasadniczej prezentowany przez wroga dla ludu grupy musi być więc zmodyfikowany w taki sposób, aby oddawał każdorazową wolę społeczeństwa. Istotny „oreż” w rękach populistów stanowi również analiza założeń samego konstytucjonalizmu liberalnego i powstających w jego duchu ustaw zasadniczych. Wiele konstytucji w swoich częściach wstępnych odwołuje się przecież do ludu (lub narodu) i stanowi, że to właśnie do niego należy pierwotna władza w państwie⁵⁵.

⁵⁰ M. Bánkúti, G. Halmi, K.L. Scheppele, *From...*, s. 238.

⁵¹ P. Sobczak, J. Pawlak, *Poland's Kaczyński calls EU democracy inquiry "an absolute comedy"*, <https://www.reuters.com/article/us-poland-politics-kaczynski-democracy-idUSKBN14B1U5>, dostęp: 6.09.2023 r.

⁵² Kim L. Scheppele określa (przede wszystkim) węgierskich i polskich populistów mianem „*legalistic autocrats*” (zob. K.L. Scheppele, *Autocratic Legalism*, „The University of Chicago Law Review” 1985/2, *passim*). W kontekście przedstawionej w niniejszym opracowaniu analizy uważam takie określenie za niezupełnie trafne. Zgodnie z przytoczonym w przypisie 40 stanowiskiem W. Sadurskiego uważam, że należy jednoznacznie odróżnić populistów od autokratów (nawet tych legalistycznych).

⁵³ K.L. Scheppele, *Autocratic...*, s. 581.

⁵⁴ O. Doyle, *Populist...*, s. 161.

⁵⁵ Wyjątku w tym zakresie nie stanowi Konstytucja RP, w której preambule zawarto jednoznaczne założenie, że została ustanowiona przez polski lud. Co więcej, zgodnie z jej art. 4 ust. 1 władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu. Podobnie rzecz ma się również w Konstytucji Republiki Czeskiej (Ústava České Republiky z 16.12.1992 r.) – zgodnie z jej art. 2 źródłem wszelkiej władzy państwowej jest lud.

Reasumując powyższe, należy stanowczo podkreślić wcześniej zasygnalizowaną tezę – populizm (czy też demopopulizm) nie odrzuca konstytucji i wynikających z niej instytucji *per se*, pomimo to, że ich konstrukcja i funkcja wynika wprost z podstawowych tez liberalizmu⁵⁶. Założenia ideologiczne społecznych ruchów populistycznych zakładają bowiem poważne podejście do prawa; teoretycznie stanowią one źródła ich władzy i zasad organizujących życie społeczne⁵⁷. Jak już bowiem wspomniano, zakotwiczenie i respektowanie np. zasady reprezentacji jest dla ruchów populistycznych kluczowe w kontekście uzasadnienia swojej legitymacji do rządzenia. Jednocześnie jednak populiści będą – zgodnie ze swoim planem działania – dążyć do zmiany konstytucji (jeżeli mają taką możliwość) lub przynajmniej do dostosowania jej wykładni na swoje potrzeby. Docelowo będą to takie zmiany, które – jak wskazuje J.-W. Müller – mają stanowić nowe społeczno-polityczne „porozumienie” i jednocześnie wykreować nowe reguły politycznej gry⁵⁸. Populiści zmierzają bowiem do sytuacji, w której dyskurs konstytucyjny zostanie podporządkowany woli ludu i jego prawowitym przedstawicielom (tj. zwykle samym populistom).

4. Populizm a władza konstytuująca

Istotnym aspektem konstytucjonalizmu populistycznego, o którym należy wspomnieć, jest jego specyficzny nacisk na władzę konstytuującą. Wspomniane pojęcie zostało ukute przez jednego z inicjatorów rewolucji francuskiej, Emmanuela-Josepha Sieyésa poprzez wyróżnienie władzy konstytuującej (*pouvoir constituant*) i władzy ukonstytuowanej (*pouvoir constitué*)⁵⁹. Rozróżnienie pomiędzy obiema wymienionymi aspektami władzy (oparte na teorii wspomnianego już C. Schmitta) zostało przekonująco przedstawione w pracy Orana Doyle’a:

Władza konstytuująca odnosi się do podmiotu, który tworzy konstytucję, władzami ukonstytuowanymi są wszystkie te władze, które zostały stworzone przez samą konstytucję. Podczas gdy władza konstytuująca nie jest skrepowana żadnymi ograniczeniami prawnymi lub moralnymi, władze ukonstytuowane są – według Schmitta – koniecznie ograniczone⁶⁰.

Władza konstytuująca, do której mniej lub bardziej otwarcie odwołują się populiści, jest więc władzą dającą możliwość utworzenia nowej konstytucji lub jej zmiany bez ograniczeń wprowadzonych przez liberalne instytucje⁶¹. Przedstawiciele demopopulizmu zdają sobie sprawę z faktu, że za wszelkimi prawnopolitycznymi instytucjami stoi lud i jego władza, która zawsze będzie w stosunku nich pierwotna⁶². W populistycznej optyce sensem demokracji jest więc opieranie wszelkich politycznych decyzji na owej ludowej „najwyższej instancji”, bez konieczności ciągłego oglądania się na utrwalone ramy liberalnego dyskursu konstytucyjnego.

⁵⁶ Z uwagi na nader istotną rolę ustrojową konstytucji demokracja liberalna bywa niekiedy nazywana demokracją konstytucyjną (zob. N. Urbinati, *Me the...*; P. Blokker, *Varieties of Populist Constitutionalism: The Trans National Dimension*, „German Law Journal” 2019/20, passim).

⁵⁷ A. Czarnota, *Populist...*, s. 47.

⁵⁸ J.-W. Müller, *Co to...*, s. 754.

⁵⁹ K. Kaleta, *Władza konstytuująca jako przedmiot badań nauk prawnych*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2018/1, s. 42.

⁶⁰ O. Doyle, *Populist...*, s. 162.

⁶¹ Co ciekawe, jak wskazuje Paul Blokker, dyskurs na temat populizmu często pomija nacisk, jaki ruchy populistyczne kładą właśnie na władzę konstytuującą: „Argument polega na tym, że powiązanie populizmu i konstytucjonalizmu opiera się na populistycznym ustalaniu polityki konstytuującej, co sprawia, że to powiązanie jest niezbędne dla populistycznego projektu politycznego, punkt w dużej mierze ignorowany przez mainstreamowe badania nauk politycznych nad populizmem” (zob. P. Blokker, *Varieties...*, s. 1012).

⁶² J. Rancière, *Hatred of Democracy*, Londyn–Nowy Jork 2006, s. 54.

Nie sposób pisać o władzy konstytuującej w kontekście populizmu bez odniesienia się do prac jej znanego badacza – Joela Colón-Ríosa. Autor w swoich pracach akcentuje illiberalny charakter władzy konstytuującej. Jak wskazuje:

Nic dziwnego, że konstytucjoniści tradycyjnie kojarzą władzę konstytuującą z niestabilnością i ryzykiem rewolucji politycznej. Tłum, który zawsze dostaje to czego chce, nieustannie tworzący i odwołujący prawo, stanowi antytezę dobrego rządu; rządy ciągle zmieniających się życzeń ludu przeciwko imperium prawa i rozumu⁶³.

Joel Colón-Ríos jednocześnie akcentuje wykorzystywane przez demopopulistyczne stanowisko demokratyczne racje władzy konstytuującej:

Władza konstytuująca (...) ma istotny związek z ideałem demokratycznym. W jej nowoczesnych i współczesnych sformułowaniach władza konstytuująca jest przypisywana narodowi, ludowi lub społeczności; krótko mówiąc wszystkim, którzy staną się podmiotem przyszłego ustroju konstytucyjnego⁶⁴.

W szeroko rozumianym kontekście zagadnienia konstytucjonalizmu populistycznego interesujące będzie również przyjrzenie się pracy J. Colón-Ríosa pt. „Constituent Power and the Law”. Na jej łamach badacz – co wynika już zresztą z nazwy publikacji – zajmuje się relacją *pouvoir constituant* do prawa i prawniczego dyskursu dotyczącego zmiany norm konstytucyjnych. Autor opisuje w tym kontekście dwa konkurencyjne dyskursy dotyczące władzy konstytuującej. Pierwszy z nich, wywodzący się z myśli Jana Jakuba Rousseau, opiera się na przekonaniu, że wszelkie zmiany konstytucji powinny być „ratyfikowane” przez społeczeństwo (lud) za pomocą zgromadzeń ogólnych czy instytucji referendum. Istotne jest też przyznanie zgromadzeniom ludowym możliwości wpływania na władzę przez wydawanie określonych instrukcji (mandat imperatywny)⁶⁵. Koncepcja ta kładzie również nacisk na fakt, że w takich okolicznościach władza konstytuująca powinna być realizowana w ramach zasad prawnych określających jej granice⁶⁶. Drugi przedstawiony pogląd, powiązany z myślą wspomnianego już E.-J. Sieyésa, prezentuje stanowisko odmienne. Zgodnie z nim władza konstytuująca nie należy do ludowych zgromadzeń, lecz do abstrakcyjnego „narodu”, który powinien działać za pośrednictwem instytucji zdolnych do odczytania jego woli. Takie spojrzenie – przeciwne do pierwszego opisanego – odrzuca realizację władzy konstytuującej w granicach prawa i traktuje ją jako element pozaprawny⁶⁷.

Współczesny dyskurs konstytucyjny, pomimo odrzucenia kategorii „narodu” jako dzierżyciela władzy konstytuującej, opiera się w dużej mierze na drugim z wyżej wymienionych konceptów⁶⁸. Pomimo to J. Colón-Ríos wydaje się kierować swoją uwagę w stronę koncepcji związanej z *pouvoir constituant*, utrwalonej przez regulacje prawne i z zacięciem analizować jej przejawy na kanwie współczesnych praktyk konstytucyjnych⁶⁹.

⁶³ J. Colón-Ríos, *Weak Constitutionalism: Democratic Legitimacy and the Question of Constituent Power*, Nowy Jork 2012, s. 102.

⁶⁴ J. Colón-Ríos, *Weak...*, s. 102.

⁶⁵ J. Colón-Ríos, *Constituent Power and the Law*, Oksford 2020, s. 298.

⁶⁶ J. Colón-Ríos, *Constituent...*, s. 298.

⁶⁷ J. Colón-Ríos, *Constituent...*, s. 298.

⁶⁸ J. Colón-Ríos, *Constituent...*, s. 263.

⁶⁹ Przykładem takiego podejścia może być odwoływanie się przez autora w zakresie instytucji mandatu imperatywnego do konstytucji Ekwadoru czy Wenezueli (zob. J. Colón-Ríos, *Constituent...*, s. 269) lub do konstytucji Kolumbii oraz tamtejszego orzecznictwa sądu konstytucyjnego w kontekście referendum konstytucyjnego (zob. J. Colón-Ríos, *Constituent...*, s. 276).

Mogłoby się wydawać, że umiejscowienie władzy konstytuującej w granicach prawa i „zalegalizowanie” jej wykonywania będzie stanem rzeczy pożądanym przez populistów. Na pierwszy rzut oka bowiem wprowadzenie takich instytucji prawnych jak możliwość odwołania wybranych reprezentantów (mandat imperatywny), konstytucyjna inicjatywa ustawodawcza czy referendum konstytucyjne prowadzą do poszerzenia władzy ludu i jego możliwości bezpośredniego wyrażania woli. Należy jednak zauważyć, że w istocie przedstawiona koncepcja pozostaje niekompatybilna z populistycznymi założeniami, ponieważ pozostaje „skażona” liberalnym przeświadczeniem o apolityczności prawa. Ustanowienie procedury, w ramach której lud może wyrażać swoją wolę oznacza w istocie faktyczne nałożenie na *vox populi* dodatkowych ograniczeń. Po pierwsze, formalne więzy (np. w postaci minimalnej wymaganej liczby podpisów pod „ludowym” projektem konstytucyjnych zmian) mogą niweczyć próbę wyrażenia woli ludu z przyczyn organizacyjno-technicznych i w niektórych sytuacjach okazać się nie do przezwyciężenia. Po drugie, ustalenie (np. w formie katalogu enumeratywnie zamkniętego) legalnych sposobów wyrażania przez lud woli w zakresie władzy konstytuującej z góry przesądza o nielegalności innych, nieprzewidzianych prawem możliwości.

Paradoksalność takiego rozwiązania wydaje się dostrzegać sam J. Colón-Ríos formułujący następującą tezę: „Oznacza to, że w przypadku braku uznania pozaprawnej siły tworzącej konstytucję, organ zmieniający wydawałby się raczej, jak widzieliśmy w Rozdziale I, pochodną władzą konstytuującą, która – tak jak ta pierwotna – może stworzyć jakąkolwiek zawartość konstytucyjną”⁷⁰. Przyjęcie, że władza konstytuująca może być realizowana przez lud wyłącznie w przewidzianych prawem przypadkach w istocie doprowadziłoby do umocnienia stanowiska liberalnego i skupienia *pouvoir constituant* wyłącznie w jej rękach. Uważam więc, że ze względu na powyższe okoliczności stanowisko populistyczne będzie postrzegało władzę konstytuującą jako element pozaprawny; tylko bowiem w takim przypadku może zostać zrealizowany postulat wprowadzenia możliwie nieograniczonej władzy ludu.

The Outline of Populist Constitutionalism

Abstract: The aim of this article is to present the assumptions of the populist constitutionalism in view of the unwavering support for populist groups and the related beliefs, resulting in irreversible changes in the perception of democratic reality. The starting point is an attempt to grasp the essence of populism and describe its elementary features. Populism is often defined in opposition to liberal thought and is analysed on two planes – the ideological and pragmatic one. An analysis of both of these elements makes it possible to indicate the political concept of populist democracy, the implementation of which is the goal of populists who achieve power. The assumptions of populist democracy are based on the implementation of the unfettered and current will of the people; at the same time, this concept perceives reality in an agonistic way – it is aware of the political necessity of all elements of public space, which make up the arena for the constantly clashing opposing interests.

The above theses create a perspective through which one should look at the phenomenon of populist constitutionalism. There is no doubt that its starting point will be putting into practice populist beliefs and assumptions of populist democracy. Populist constitutional discourse, striving to implement the will of the people, does not reject the liberal institutions that have been in force so far. On the contrary, this phenomenon takes advantage of the hitherto

⁷⁰ J. Colón-Ríos, *Constituent...*, s. 299.

achievements of constitutionalism and strives to transform them in such a way that – at least in principle – the will of the people can be implemented in the most unrestricted way possible. The final part of the reflections concerns the approach of populism to the constituent power, i.e., the power that enables the adoption and amendment of the constitution. It might seem that ‘legalizing’ the constituent power (e.g., in the form of an imperative mandate or popular referenda) would lead to the expansion of the power of the people, but populists do not seem to share this position. They point out that establishing a procedure which allows for additional expression of the will by citizens actually constrains their movements. Formal restrictions (e.g., the minimum number of signatures required) can often thwart the popular initiative.

Keywords: populist constitutionalism, populism, law, illiberalism, constituent power

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES:

- Albertazii D., McDonnell D. (red.) (2008), *Twenty-First Century Populism: The Spectre of Western European Populism*, Basingstoke, New York.
- Arato A. (2017), *How We Got Here. Transition failures, their causes, and the populist interest in constitution*, Publicseminar.org.
- Arato A. (2013), Political Theology and Populism, Social Research 1.
- Blokker P., *Populist Constitutionalism*, Verfassungsblog.de.
- Blokker P. (2019), Varieties of populist constitutionalism: The transnational dimension, *German Law Journal* 3.
- Blokker P., Bugarcic B., Halmai G. (2019), Introduction: Populist constitutionalism: Varieties, complexities, and contradictions, *German Law Journal* 20.
- Colón-Ríos J. I. (2012), *Weak Constitutionalism: Democratic legitimacy and the question of constituent power*, New York.
- Colón-Ríos J. I. (2020), *Contituent Power and the Law*, Oxford.
- Czarnota A. (2019), Populist Constitutionalizm or New Constitutionalizm, *Krytyka Prawa. Niezależne studia nad prawem* 1.
- Doyle O. (2019), Populist constitutionalism and constituent power, *German Law Journal* 20.
- Foa R. S. et al. (2022), *The Great Reset: Public Opinion, Populism, and the Pandemic*. Cambridge, United Kingdom: Centre for the Future of Democracy.
- Gárdos-Orosz F., Sente Z. (2021), *Populist Challenges to Constitutional Interpretation in Europe and Beyond*, Londyn-New York.
- Giannetti D., Umansky K., Sened I. (2022), The Entry of the M5S and the Reshaping of Party Politics in Italy (2008-2018), *Government and Opposition*.
- Havlík V., Voda P. (2018), Cleavages, Protest or Voting for Hope? The Rise

of Centrist Populist Parties in the Czech Republic, *Swiss Political Science Review* 2.

Jurkynas M. (2019), Populist Parties in Lithuania: Curious Case of Party Order and Justice and its Leadership, *Polish Political Science Review. Polski Przegląd Politologiczny* 7(1).

Kaleta K. (2018), Władza konstytuująca jako przedmiot badań nauk prawnych, *Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna* 1.

Kaltwasser C. R., Taggart P., Espejo P. O., Ostiguy P. (red.) (2017), *The Oxford Handbook of Populism*, Oxford-Nowy York.

Katsambekis G., Stavrakakis Y. (2020), „No, COVID-19 is not ‘killing’ populistst” (G. Katsambekis, Y. Stavrakakis, *Populism and the Pandemic: A Collaborative Report*), Thessaloniki.

Kornhauser W. (1959), *The politics of mass society*, Illinois.

Mouffe Ch. (2013), *Agonistics: Thinking the world politically*, London-New York.

Mouffe Ch. (red.) (1999), *The Challenge of Carl Schmitt*, Londyn-Nowy York.

Mudde C., Populist Zeitgeist, Government and Oppositon, 39(4).

Mudde C., Kaltwasser C. R. (2017), *Populism: a very short introduction*, New York.

Müller J.-W. (2017), *Co to jest populizm?*, Warszawa.

Panizza F. (red.) (200), *Populism and the Mirror of Democracy*, New York.

Ranciére J. (2006), *Hatred of Democracy*, Londyn-Nowy York.

Sadurski W. (2019), *Polish Constitutional Breakdown*, Oxford.

Sanecka-Tyczyńska J. (2018), Prawa i Sprawiedliwości Krytyka Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r., *Przegląd Sejmowy* 4.

Scheppele K. L. (1985), Autocratic Legalism, *The University of Chicago Law Review* 2.

- C. Schmitt (2012), *Teologia polityczna i inne pisma*, Warszawa.
- Sulikowski A. (2021), Wyrok TK w sprawie K 1/20. Hegemonia, „histeria”, agonizm, *Państwo i Prawo* 8.
- Školikay A. (2020), *Impact of Populism on the Party System in Slovakia 2000–2020. Background Study for DEMOS H2020 Project*. M.Pis.
- Taggart P. (2020), *Populism*, Buckingham-Philadelphia.
- Tóth G. (red.) (2012), *Constitution for a Disunited Nation*, Budapest.
- Urbinati N. (2019), *Me the People: How populism transforms democracy*, Cambridge–Londyn.
- Wysocka O. (red.) (2010), *Populizm*, Warszawa.